

**Wyrok z dnia 19 marca 2007 r.**

**III SK 21/06**

**Przedsiębiorca może stosować postanowienia wzorca umownego określające zasady odpowiedzialności finansowej konsumenta w przypadku wcześniejszego wypowiedzenia umowy, ale zasady tej odpowiedzialności muszą pozostawać w związku z kosztami i ryzykiem przedsiębiorcy.**

Przewodniczący SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca), SSN Krystyna Bednarczyk, Małgorzata Wrębiakowska-Marzec.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 19 marca 2007 r. sprawy z powództwa Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów przeciwko „P.” - Centrum Kształcenia Kadr Spółce z o.o. w Ł. o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone, na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 lipca 2006 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i oddalił apelację.

### **U z a s a d n i e**

Pozwem z dnia 31 lipca 2003 r. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej jako Prezes UOKiK) wniósł o uznanie za niedozwolone postanowień wzorców stosowanych przez Profesja Centrum Kształcenia kadr Sp. z o.o. w Ł. Wyrokiem z dnia 4 sierpnia 2004 r. Sąd Okręgowy-Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie (dalej jako SOKiK) uznał w pkt 1 za niedozwolone i zakazał stosowania w umowach z konsumentami postanowień wzorca umowy o treści: a) nałożenie kary za zwłokę w dokonywaniu opłat następuje w sytuacji przekracza określonych w § 4 pkt 2 terminów, wysokość naliczonych odsetek odpowiada wysokości 1.00 PLN za każdy dzień zwłoki; b) dyscyplinarne wykreślenie z listy słuchacza lub zawieszenie w prawach słuchacza nie zwalania zleceniodawcy z obowiązku uregulowania opłaty czesnego za semestr do pełnej wysokości; c) w przypadku rezygnacji z nauki w terminie przed rozpoczęciem zajęć, zwrot wniesionych opłat nie przysłu-

guje; d) w przypadku rezygnacji po rozpoczęciu zajęć, zwrot wniesionych opłat nie przysługuje i zleceniodawca jest zobowiązany do uzupełniania opłaty, określonej w § 3 pkt 2 do pełnej wysokości; e) zleceniodawca zastrzega sobie prawo do zmiany postanowienia § 3 pkt 2, dotyczącego wysokości czesnego za naukę na semestrach programowo wyższych. Apelacja strony pozwanej została uwzględniona jedynie w odniesieniu do klauzuli umieszczonej w § 5 ust. 7 wzorca i w tym zakresie Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok oraz oddalił powództwo. W pozostałym zakresie apelacja została oddalona. Strona pozwana zaskarżyła wyrok kasacją, podnosząc zarzut naruszenia art. 479<sup>1</sup> § 2 pkt 4 k.p.c. w związku z art. 83a ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (jednolity tekst: Dz.U. 2004 r. Nr 256, poz. 2572 ze zm.), art. 385<sup>3</sup> pkt 12 i 13 w związku z art. 491, 492 i 493 k.c., art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w związku z art. 4 dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Skarżący domagał się uchylenia wyroku w pkt II i III i przekazania sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmiany zaskarżonego wyroku w części zaskarżonej i oddalenie powództwa. Pozwana spółka podtrzymywała zarzut braku legitymacji biernej z tej racji, że nie przysługuje jej status prawny przedsiębiorcy w rozumieniu art. 479<sup>1</sup> § 2 pkt 4 k.p.c., ponieważ zgodnie z art. 83a ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (dalej: „ustawa z dnia 7 września 1991 r.”) jej działalność w zakresie świadczenia usług edukacyjnych nie jest działalnością gospodarczą.

Wyrokiem z dnia 9 marca 2006 r. [...] Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w pkt III oraz II w części dotyczącej oddalenia apelacji w zakresie żądania uznania za niedozwolone klauzul umownych opisanych w pkt 1 a, c i d wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 4 sierpnia 2004 r. i w tej części przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego oraz oddalił skargę kasacyjną w pozostałej części. Sąd Najwyższy uznał, iż zakwestionowanie wysokości odsetek w świetle art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. w wysokości 1 zł za dzień opóźnienia jest przedwczesne, jeżeli bowiem - według Sądu Apelacyjnego - kalkulacja wysokości odsetek za opóźnienie zapłaty czesnego „pozostaje w całkowitym oderwaniu od realiów ekonomicznych”, to jednak nie przeprowadzono odpowiednich wyliczeń pozwalających zweryfikować wysokość odsetek określonych w kwestionowanej klauzuli (np. nie podano średniego poziomu czesnego w okresie stosowania wzorca). Ograniczono się tylko do ogólnego stwierdzenia,

że przyjęta we wzorcu umownym stopa procentowa ponad 20-krotnie przekracza skalę odsetek ustawowych, które i tak przewyższają poziom inflacji. Samo zestawienie wysokości odsetek za opóźnienie przyjętej we wzorcu w skali roku (1 zł x 365 dni) ze stopą procentową przewidzianą dla odsetek ustawowych, określonych w rozporządzeniach Rady Ministrów (wydawanych na podstawie art. 359 § 3 k.c.) może istotnie prowadzić do stwierdzenia dysproporcji poziomu stóp procentowych. Nietrudno jednak zauważyć, że dysproporcja ta powstaje także z racji stosunkowo niewysokich opłat czesnego. Im mniejsza zatem należność główna, tym - oczywiście - większa dysproporcja pomiędzy umowną (1 zł dziennie) i ustawową stopą procentową. Według Sądu Najwyższego relatywizm ten nie został dostrzeżony przez Sąd Apelacyjny, gdyby więc podzielić stanowisko tego Sądu o niedopuszczalnej wysokości umownej stopy procentowej przy istnieniu wspomnianego poziomu opłat miesięcznych, to należałoby uznać, że wysokość odsetek umownych za opóźnienie nie powinna przekraczać poziomu około 0,05 zł dziennie. W takiej sytuacji powstają jednak uzasadnione wątpliwości, czy odsetki w takiej wysokości mogłyby pełnić swoją właściwą funkcję prawną w postaci dyscyplinowania słuchaczy do terminowego wnoszenia opłat zgodnie z cyklem edukacyjnym. Tej funkcji nie podważa fakt, że pozwana spółka jako organizator procesu edukacyjnego dysponuje także innymi środkami oddziaływania na słuchaczy (np. zawieszenie w prawach słuchacza i inne). Sąd Najwyższy wskazał, iż przy ponownej ocenie postanowień zawartych w § 5 pkt 4 umowy o świadczenie usług edukacyjnych w świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. nie bez znaczenia pozostawać mogą także przepisów ustawy z dnia 7 lipca 2005 r., o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 157, poz. 1316). Wprawdzie ustawę tę stosuje się do czynności prawnych dokonanych po jej wejściu w życie, tj. po dniu 20 lutego 2006 r. (art. 5 i 6 ustawy), ale przedmiotem niniejszego postępowania jest twiązku abstrakcyjna kontrola kwestionowanego postanowienia umownego, które jest nadal stosowane przez pozwaną spółkę w zakresie świadczenia usług edukacyjnych (art. 316 k.p.c.). Odnosząc się do pozostałych klauzul, Sąd Najwyższy przyjął, iż dla uznania klauzul rezygnacyjnych za niedozwolone nie jest jednak dostatecznie wystarczająca argumentacja prawna przedstawiona w zaskarżonym wyroku, mająca służyć wykazaniu, że klauzule te kształtują obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interes (art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie pierwsze k.c.). Po pierwsze, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nawiązano pośrednio do zagadnienia rozkładu ryzyka w umowach o świadcze-

nie usług edukacyjnych. W ocenie Sądu Apelacyjnego, uczący się nie powinien ponosić ryzyka osobistych zdarzeń losowych (np. choroby, śmierci osoby bliskiej, nagłego wyjazdu służbowego), co oznaczałoby zasadność domagania się przez niego zwrotu dokonanej już opłaty czesnego lub odmowy jej uzupełnienia za określony okres. Rozkład ryzyka stanowi zasadniczy element konstrukcyjny w każdej umowie obligacyjnej, należało zatem najpierw dokonać odpowiedniej kwalifikacji prawnej umowy o świadczenie usług edukacyjnych, stanowiącej punkt wyjścia w zakresie oceny rozkładu ryzyka w odniesieniu do określonego typu stosunku obligacyjnego. Przedwcześnie zatem powołano się w zakresie klauzul rezygnacyjnych na przepisy dotyczące umów wzajemnych (art. 490 i 491 k.c.), jeżeli wcześniej nie próbowano dokonać właściwej kwalifikacji prawnej umownego stosunku obligacyjnego łączącego słuchaczy z pozwaną spółką, organizującą zajęcia dydaktyczne, a rezygnację z zajęć uznano za oświadczenie słuchacza obejmujące odstąpienie od umowy wzajemnej. Bez takiej kwalifikacji i przesądzenia ogólnej reguły rozkładu ryzyka w stosunku kreowanym umową o świadczenie usług edukacyjnych, w tym - ryzyka pojawienia się osobistych zdarzeń losowych po stronie konsumenta, nie sposób zarzucać pozwanej spółce, że klauzule rezygnacyjne rażąco naruszają interes konsumenta i nie dadzą się pogodzić z takimi normami społecznymi, jak życzliwość lub wzajemne zaufanie stron. Po drugie, nie została także wykazana w dostatecznie przekonujący sposób ogólna konstatacja, że omawiane klauzule rezygnacyjne prowadzą do uzyskania przez pozwaną spółkę nadmiernego zysku - w razie rezygnacji uczącego się przed rozpoczęciem zajęć - lub tworzą zbyt daleko idącą ochronę przedsiębiorcy przed skutkami decyzji konsumenta - w razie rezygnacji słuchacza po rozpoczęciu zajęć. Takie wnioski wymagałyby ustalenia przynajmniej w sposób ogólny finansowej organizacji procesu edukacyjnego w pozwanej spółce, strona pozwana utrzymywała przecież, że ponosiła z góry koszty przygotowania kolejnego cyklu nauczania. Mogły tu zatem wchodzić w grę określone koszty stałe, ponoszone niezależnie od liczebności poszczególnych grup słuchaczy, np. koszty wynagrodzenia nauczycieli, pozyskania odpowiedniej kadry dydaktycznej lub eksploatacji pomieszczeń dydaktycznych. Takie stałe koszty miałyby zapewnić finalizację zakładanego procesu edukacyjnego w interesie wszystkich uczestników nauczania. Oznacza to, że rezygnacja z udziału w nauczaniu przez słuchaczy nie musi - wbrew kategorycznemu stwierdzeniu Sądu Apelacyjnego - prowadzić do zmiany wspomnianych kosztów stałych, a przede wszystkim do ich obniżenia.

Sąd Najwyższy podzielił stanowisko Sądu Apelacyjnego dotyczące klauzuli umownej zastrzegającej pozwanej spółce możliwość zmiany wysokości opłaty czesnego w czasie trwania nauki w semestrach programowo wyższych (§ 7 ust. 1 wzorca). Nie można kwestionować samej dopuszczalności zmiany wysokości czesnego, w treści kwestionowanej klauzuli brakuje jednak wskazania podstawowych kryteriów, które mogłyby decydować o takiej zmianie. Określenie kryteriów zmiany ograniczałoby niewątpliwie element uznaniowości pozwanej spółki, wprowadzałoby do umowy o usługi edukacyjne element stosownej informacji niezbędnej do kalkulacji przez słuchaczy kosztów nauki w całym cyklu edukacyjnym, a tym samym, także czynnik lojalności kontraktowej wobec konsumenta. W rezultacie zastrzeżenie przez przedsiębiorcę uprawnienia do zmiany czesnego w przyszłych semestrach, bez wskazania kryteriów takiej zmiany, prowadzi do ukształtowania obowiązków finansowych uczących się w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza ich interesy (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.). Chodzi tu bowiem o twiązku modyfikacyjną klauzulę umowną bez określenia przesłanek jednostronnej zmiany treści umownego stosunku obligacyjnego. Na tej podstawie Sąd Najwyższy uznał za trafny zarzut naruszenia art. 385<sup>1</sup> k.c. § 1 k.c. w wyniku przedwczesnego zastosowania tego przepisu i przyjęcie, że postanowienia umowne dotyczące zastrzeżenia odsetek za opóźnienie w zapłacie czynszu oraz rezygnacji z nauki przed lub po jej rozpoczęciu należy zaliczyć do kategorii postanowień niedozwolonych. Natomiast skarga kasacyjna okazała się natomiast nieuzasadniona w odniesieniu do kwestionowanego przez stronę powodową postanowienia wzorca upoważniającego pozwaną spółkę do jednostronnej zmiany wysokości czesnego bez wskazania kryteriów dokonywania takich zmian. Dlatego tym zakresie została oddalona (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).

Wyrokiem z dnia 20 lipca 2006 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił wyrok SOKiK w ten sposób, że oddalił powództwo w zakresie rozstrzygnięcia objętego podpunktami 1a, 1c i 1d. W uzasadnieniu wskazano, iż oddalenie powództwa w zakresie rozstrzygnięcia z pkt. 1a) znajduje oparcie w przepisach ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie Kodeksu cywilnego. Wprowadzony na mocy tej ustawy art. 359 § 2<sup>1</sup> i 2<sup>2</sup> k.c. określa maksymalną wysokość odsetek wynikających z czynności prawnych. Jeżeli wysokość odsetek przekracza ustalony ustawą pułap, należą się odsetki maksymalne. W związku z tym niedopuszczalne stało się pobieranie odsetek w wysokości 1 zł za każdy dzień opóźnienia w zapłacie czesnego. Postanowienie to z mocy prawa zostało bowiem zastąpione odsetkami w wysokości 22% w skali rocznej (we-

dług wyliczenia Sądu Apelacyjnego). W zakresie rozstrzygnięcia z pkt 1 c (w przypadku rezygnacji z nauki w terminie przed rozpoczęciem zajęć, zwrot wniesionych opłat nie przysługuje) oraz pkt 1 d (w przypadku rezygnacji po rozpoczęciu zajęć, zwrot wniesionych opłat nie przysługuje i zleceniodawca jest zobowiązany do uzupełnienia opłaty, określonej w § 3 pkt. 2 do pełnej wysokości), Sąd Apelacyjny odwołał się - zgodnie ze wskazówkami Sądu Najwyższego - do konstrukcji umowy zlecenia. Stwierdził, iż świadczenie usług edukacyjnych wymaga ustalenia ram czasowych dla poszczególnych etapów nauczania. Najmniejszą jednostką czasową w zorganizowanych formach kształcenia jest semestr. Semestr stanowi jednostkę niepodzielną w tym sensie, iż zawarcie takiej umowy zawsze wymaga zobowiązania zapewnienia usługi kształcenia przez co najmniej semestr. Na tej podstawie Sąd Apelacyjny przyjął, że umowa o świadczenie usług edukacyjnych jest umową terminową, dlatego nie jest możliwe jej wypowiedzenie przez jedną ze stron w dowolnym momencie. Brak zatem możliwości odpowiedniego zastosowania art. 746 k.c., ponieważ możliwość wypowiedzenia umowy o oznaczonym czasie trwania kłóci się z terminowym charakterem stosunku zobowiązaniowego. Dlatego okoliczność, iż jedna ze stron rezygnuje ze świadczeń przewidzianych w umowie nie zwalania jej z obowiązku spełnienia własnych świadczeń.

Skargę kasacyjną od przedmiotowego orzeczenia wniósł Prezes UOKiK domagając się uchylenia wyroku w zakresie oddalenia pozwu i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zakazanie pozwanej spółce stosowania w obrocie z konsumentami postanowień wzorca umownego wskazanych w pkt. 1 c („w przypadku rezygnacji z nauki w terminie przed rozpoczęciem zajęć, zwrot wniesionych opłat nie przysługuje”) i 1 d („w przypadku rezygnacji po rozpoczęciu zajęć, zwrot wniesionych opłat nie przysługuje i zleceniodawca jest zobowiązany do uzupełnienia opłaty, określonej w § 3 pkt. 2 do pełnej wysokości”) wyroku Sądu drugiej instancji. Zaskarżonemu wyrokowi Prezes UOKiK zarzucił naruszenie: 1) art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., poprzez uznanie, że zakwestionowane przez powoda postanowienia wzorca umownego nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami i nie naruszają rażąco interesów konsumentów oraz 2) art. 746 k.c. w związku z art. 750 k.c., przez niewłaściwe zastosowanie, poprzez uznanie, że z uwagi na niepodzielność świadczenia wynikającą z umowy o świadczenie usług edukacyjnych art. 746 k.c. nie może mieć zastosowania w przedmiotowej sprawie do oceny stosunku prawnego łączącego stroną pozwaną z konsumentem. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej Prezes UOKiK wskazał, iż zaskarżony wyrok odchodzi od

dotychczasowej linii orzecznictwa, uznającej za abuzywne między innymi następujące klauzule, zbliżone do tych, które są przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie: „zwrot opłaty, po potrąceniu 10% kwoty nominalnej, może nastąpić jedynie w przypadku, gdy student nie podjął studiów. Wniosek o zwrot opłaty musi być złożony nie później niż 2 tygodnie po rozpoczęciu semestru i wymaga formy pisemnej” (wyrok SOKiK z 20 lipca 2006 r., XVII Amc 35/06, MSiG 2006/230/14656); „słuchacze mogą zrezygnować z uczestnictwa w kursie w ciągu 2 tygodni od dnia pierwszych zajęć, które odbędą się po dokonaniu wpłaty. Otrzymują wtedy zwrot wpłaconej należności pomniejszonej jedynie o kwotę proporcjonalną do liczby zajęć, które się w tym czasie odbyły” (wyrok SOKiK z 23 czerwca 2006 r., XVII Amc 88/05, MSiG 2006/233/14815); „dziekan może skreślić studenta z listy studentów w przypadkach określonych w regulaminie studiów. Skreślenie nie powoduje przysługiwania prawa do roszczenia o zwrot którejkolwiek z wcześniej wniesionych opłat” (wyrok SOKiK z 7 sierpnia 2006 r., XVII Amc 45/05, MSiG 2006/243/15394); „z powodu nieuiszczenia opłaty w terminie student może zostać skreślony z listy studentów. Skreślenie nie rodzi prawa do roszczenia o zwrot którejkolwiek z wcześniej dokonanych wpłat (*ibidem*)”; „skreślenie z listy studentów nie rodzi prawa do roszczenia o zwrot którejkolwiek z wcześniej dokonanych opłat (*ibidem*)”; „w przypadku rezygnacji ze studiów w Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego i Turystyki w Sopocie lub w przypadku skreślenia z listy studentów z przyczyn regulaminowych wpłacone czesne, za dany semestr i wszystkie poprzednie nie podlega zwrotowi” (wyrok SOKiK z 17 maja 2006 r., XVII Amc 9/05, MSiG 2006/202/12794); „nierozpoczęcie lub przerwanie nauki przez uczestnika kursu nie wpływa na obowiązki Płatnika określone w 2 ust. 3 umowy, nie pomniejsza wartości kursu określonej w zgłoszeniu na kurs oraz nie powoduje wygaśnięcia innych roszczeń finansowych ze strony Uniwersyteckiej Szkoły Kształcenia Indywidualnego wobec Płatnika” (wyrok SOKiK z 11 maja 2006 r., XVII Amc 176/05, MSiG 2006/218/ 13921); „uczestnik kursu skreślony z listy uczestników z wyżej wymienionych powodów nie może dochodzić odszkodowania, ani zwrotu wpłaconych pieniędzy” (wyrok SOKiK z 4 maja 2006 r., XVII Amc 52/05, MSiG 2006/218/13917); „w przypadku rezygnacji przez słuchacza z uczestnictwa w kursie po podpisaniu niniejszej umowy szkoła nie zwraca uiszczonych opłat za kurs” (wyrok SOKiK z 24 maja 2006 r., XVII Amc 87/05, MSiG 2006/218/13923); „po upływie 2 tygodni od rozpoczęcia zajęć, uczestnik rezygnując z nauki nie otrzymuje zwrotu wpłaconej kwoty” (wyrok SOKiK z 13 kwietnia 2006 r., XVII Amc 43/05, MSiG

2006/202/12795); „przy rezygnacji z nauki uczestnik nie otrzymuje zwrotu wpłaty rezerwacyjnej" (wyrok SOKiK z 13 kwietnia 2006 r., XVII Amc 43/05, MSiG 2006/202/12795); „rozwiązanie umowy w trakcie trwania semestru nie zwalnia z obowiązku zapłaty całości czesnego wymagalnego za bieżący semestr" (wyrok SOKiK z 6 kwietnia 2006 r., XVII Amc 79/05, MSiG 2006/234/14884); „w przypadku przerwania studiów w trakcie semestru, student zobowiązany jest do zapłacenia czesnego za cały semestr, czesne zapłacone nie podlega zwrotowi (*ibidem*)"; „informujemy, iż po odbyciu się pierwszych zajęć nie uznajemy rezygnacji z kursu i nie zwracamy wpłaconej kwoty (...). W szczególnych przypadkach należy skierować pismo (do 1 tygodnia od momentu rezygnacji z kursu) z prośbą o zwrot gotówki lub zwolnienie z dalszej zapłaty do kierownika firmy. Uczestnik zostaje zwolniony z opłat w szczególnych przypadkach uznanych przez szkołę w formie pisemnej" (wyrok SOKiK z 30 marca 2006 r., XVII Amc 68/05, MSiG 2006/214/13650); „w przypadku rezygnacji przed końcem I semestru słuchaczowi nie przysługuje zwrot nadpłaconej kwoty" (wyrok SOKiK z 22 marca 2006 r., XVII Amc 72/05, MSiG 2006/236/14999); „akademia nie dokona zwrotu jakiegokolwiek wpłaconej na jej rachunek przez słuchacza kwoty, w przypadku gdy zrezygnuje on z kursu językowego (a tym samym odstąpi od realizacji oznaczonych w niniejszej umowie warunków) po upływie pierwszych czterech godzin lekcyjnych (*ibidem*)"; „rezygnacja z kursu nie zwalnia z płatności za cały semestr" (wyrok SOKiK z 22 czerwca 2005 r., XVII Amc 50/05, MSiG 2006/233/14814).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona. Postępowanie, które doprowadziło do jej wniesienia ma na celu dokonanie abstrakcyjnej, to jest oderwanej od konkretnej umowy i wynikającego z niej rozkładu prawa i obowiązków stron, oceny abuzywnego charakteru postanowień wzorca umownego używanego w obrocie konsumenckim przez przedsiębiorcę. Kontrola abstrakcyjna polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (uchwała SN z dnia 19 grudnia 2003 r., III CZP 95/03, OSN 2005 nr 2. poz. 25; wyrok SOKiK z 19 czerwca 2002 r., XVII Amc 34/01, Dz.Urz.UOKiK 2002/3-4/174). W przypadku kontroli abstrakcyjnej ocenie podlega treść postanowienia wzorca, a nie sposób jego wykorzystania, czy jego powszechność w analogicznych wzorcach umowy firm kon-



kurencyjnych. Istotą kontroli tego rodzaju jest bowiem eliminacja określonych postanowień wzorców z obrotu i dostarczenie przedsiębiorcom oraz konsumentom informacji, jakiego rodzaju postanowienia wzorców są niepożądane we współczesnej gospodarce rynkowej. Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie określają przesłanek „abuzywności” postanowień wzorca. Przepis art. 479<sup>36</sup> k.p.c. ogranicza się jedynie do wskazania właściwości SOKiK w „sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone”. W świetle literalnej wykładni art. 385<sup>1</sup> k.c. należy stwierdzić, że nie czynią tego również przepisy Kodeksu cywilnego. Przepis ten dotyczy bowiem postanowień umowy, a nie postanowień wzorca (o którym mowa we wcześniejszych przepisach Kodeksu cywilnego). Konieczna jest zatem rozszerzająca, funkcjonalna wykładnia art. 385<sup>1</sup> k.c. w celu sformułowania materialnych kryteriów oceny abuzywności postanowień wzorca. Nieuzgodnione indywidualnie postanowienie umowy w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. jest bowiem zaczerpnięte przez przedsiębiorcę z wzorca umownego. Abstrakcyjna ocena abuzywności postanowienia wzorca powinna zatem uwzględniać dwa kryteria wskazane w art. 385<sup>1</sup> k.c.: 1) sprzeczność z dobrymi obyczajami; 2) rażące naruszenie interesów konsumenta. Nie stosuje się jednak art. 385<sup>2</sup> k.c., ponieważ w przypadku kontroli abstrakcyjnej nie bada się umowy, a jedynie wzorzec. Okoliczności zawarcia umowy, data zawarcia itp. są zatem bezprzedmiotowe. Jeśli kontrola ma być abstrakcyjna, nie może ograniczać się do wykładni konkretnej umowy (wyrok SN z dnia 6 października 2004 r., I CK 162/04). W przeciwnym razie - to jest gdyby ocena abuzywności postanowienia wzorca wymagała uwzględniania całego kontekstu wzorca, relacji z innymi postanowieniami wzorca, ewentualnie z postanowieniami innych wzorców, które mogą mieć zastosowanie - kontrola abstrakcyjna straciłaby swój charakter i stałaby się indywidualną kontrolą wzorca umownego. Dlatego Sąd Najwyższy nie podziela wyrażonego w orzecznictwie SOKiK poglądu, zgodnie z którym „analogiczne lub identyczne postanowienia do zarejestrowanych jako niedozwolone mogą zostać nie uznane za niedozwolone w kontekście całej umowy - np. przywilejów konsumenta” (wyrok SOKiK z dnia 28 stycznia 2004 r., XVII Ama 36/03) oraz „wpisana do rejestru klauzula umowna uznana za niedozwoloną na kanwie określonego stanu faktycznego i prawnego, jako naruszająca zbiorowe interesy konsumentów, nie stanowi sama przez się prejudykatu dla innych umów. Nie można bowiem wykluczyć, iż analogiczne lub nawet identyczne postanowienia wzorca umowy, uznane za niedozwolone, nie

będą za takie uznane w kontekście oceny całej umowy w innej sprawie” (wyrok SOKiK z dnia 25 marca 2004 r., XVII Ama 51/03).

Ocena abuzywności postanowienia wzorca umownego w ramach kontroli abstrakcyjnej wymaga dokonania przez sąd weryfikacji „przyzwoitości” konkretnej klauzuli. Sąd musi zbadać, czy oceniane postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów. Powinien ustalić, jak wyglądałaby prawa lub obowiązki konsumenta w braku takiej klauzuli. Jeżeli konsument byłby - na podstawie ogólnych przepisów - w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, należy przyjąć, że ma ono charakter abuzywny. Należy również podkreślić, iż postępowanie w sprawie abstrakcyjnej kontroli klauzul używanych we wzorcach umownych ma na celu wyeliminowanie pewnych postanowień wzorców, a nie umów. Nie oznacza zatem, iż stosowanie określonych sformułowań lub unormowań jest w ogóle wyłączone w obrocie cywilnoprawnym. Niedozwolone jest jedynie posługiwanie się nimi we wzorcach umów, zaś legalność ich stosowania w konkretnej umowie może być badana w trybie kontroli incydentalnej, z uwzględnieniem postanowień całej umowy, rozkładu praw i obowiązków stron, ryzyka, jakie ponoszą, itp.

Przechodząc do oceny meritum skargi kasacyjnej Prezesa UOKiK należy odwołać się do treści art. 746 k.c., która - zgodnie z przyjętym powyżej założeniem - powinna dostarczyć wskazówek co do standardu zgodnego z prawem ukształtowania obowiązków konsumenta we wzorcu umownym. Z art. 746 § 1 k.c. wynika, iż dający zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie. Strony mogą ograniczyć prawo do wypowiedzenia umowy, ale dający zlecenie nie może zrzec się z góry prawa do wypowiedzenia zlecenia z ważnych powodów (art. 746 § 3, wyrok Sądu Najwyższego z 19 września 2002 r., V CKN 1217/00). Przepisy Kodeksu cywilnego nie różnicują umów zlecenia o charakterze jednorazowym lub ciągłym, bądź terminowym. Zasady wypowiedzenia dotyczą każdej umowy zlecenia. Przepisy Kodeksu cywilnego określają jedynie skutki majątkowe wypowiedzenia zlecenia. Zależą one jedynie od powodu wypowiedzenia. Jeżeli dający zlecenie wypowiedział je bez ważnych powodów obowiązany jest: 1) zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia; 2) uiścić przyjmującemu zlecenie część wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom, 3) naprawić szkodę. Jeżeli wypowiedzenie zlecenia uzasadnione było ważnymi powodami, dający zlecenie nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej. Nie ma to jednak wpływu na

skuteczność wypowiedzenia umowy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2002 r., V CKN 1152/00, nie publikowany). Orzecznictwo dopuszcza również określenie przez strony terminu wypowiedzenia umowy, do której stosuje się przepisy o zleceniu, także z ważnych powodów (wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2004 r., V CK 433/03). Należy również wskazać na zapatrywania Sądu Najwyższego, w świetle których umowa zlecenia zawarta na czas oznaczony może być wypowiedziana przez każdą ze stron w każdym czasie (wyrok z dnia 28 września 2004 r., IV CK 640/03). Uwzględniając, że zlecenie opiera się na wzajemnym zaufaniu stron, art. 746 k.c. pozwala wypowiedzieć umowę zlecenia każdej ze stron w każdym czasie, nawet bez ważnych powodów. Uregulowanie to dotyczy także umów zlecenia zawartych na czas oznaczony. Jego *ratio*, tj. ochrona wzajemnego zaufania stron umowy zlecenia, jest w pełni aktualna także w odniesieniu do umów zlecenia zawartych na czas oznaczony. Omawiane uprawnienie do wypowiedzenia zlecenia ma charakter uprawnienia prawnokształtującego, a złożone w jego wykonaniu oświadczenie o wypowiedzeniu wywiera skutek *ex nunc*, tj. od chwili złożenia (art. 61 § 1 k.c.) (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2004 r., IV CK 640/03). Dający zlecenie, w razie dokonania wypowiedzenia, obowiązany jest zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki poczynione przez niego w celu należytego wykonania zlecenia; w przypadku odpłatnego zlecenia powinien mu także uiścić część wynagrodzenia odpowiadającego jego dotychczasowym czynnościom, a jeżeli wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu - ponadto naprawić szkodę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2004 r., IV CK 640/03).

Z powyższego wynika, iż fakt zawarcia umowy na czas oznaczony (lub o charakterze terminowym, którym to określeniem posłużył się Sąd Apelacyjny) nie może uzasadniać odmówienia konsumentowi jako zlecającemu określone usługi (w tym przypadku usługi edukacyjne) uprawnienia do wypowiedzenia tej umowy w każdym czasie z jakichkolwiek powodów, a więc także takich, które nie mogą być uznane za ważne. Jak wyżej wyjaśniono, przyczyny przyznania dającemu zlecenie przewidzianego w art. 746 § 1 k.c. uprawnienia do wypowiedzenia zlecenia są aktualne również w przypadku umowy zlecenia zawartej na czas oznaczony. Formuła „odpowiedniego stosowania”, przyjęta w art. 750 k.c., nie daje więc podstaw do modyfikacji art. 746 § 1 k.c. przy jego stosowaniu do umów o świadczenie usług edukacyjnych przez nieobjęcie jego zasięgiem umów o świadczenie usług edukacyjnych zawartych na czas oznaczony. Zawarcie spornej umowy na czas oznaczony mogłoby uzasadniać od-

mówienie konsumentowi jako zlecającemu usługi edukacyjne wynikającego z art. 746 § 1 w związku z art. 750 k.c. uprawnienia do wypowiedzenia tylko wtedy, gdyby ze względu na okoliczności zawarcia tej umowy można było w oznaczeniu czasu jej wiązania dostrzegać także wolę stron wyłączenia uprawnienia do wypowiedzenia. Okoliczność ta nie podlega jednak kontroli w trybie postępowania w sprawie stwierdzenia niezgodności postanowienia wzorca umów (kontroli abstrakcyjnej), a może być brana pod uwagę jedynie przy kontroli incydentalnej.

Mając powyższe na względzie należy dokonać oceny charakteru postanowień wzorca umownego objętych przedmiotowym postępowaniem. Pierwsze postanowienie brzmi następująco: „w przypadku rezygnacji z nauki w terminie przed rozpoczęciem zajęć, zwrot wniesionych opłat nie przysługuje”. Pozbawia ono konsumenta prawa do zwrotu jakiegokolwiek opłaty uiszczonej z tytułu zawarcia umowy świadczenia usług edukacyjnych, jeżeli zrezygnował z podjęcia nauki przed rozpoczęciem zajęć, a więc *de facto* zanim konsument rozpoczął otrzymywać świadczenie wzajemne oraz niezależnie od tego, jakie koszty poniósł przedsiębiorca w związku z przygotowaniem do świadczenia usług edukacyjnych. Traktując art. 746 w związku z art. 750 k.c. jako wzorzec oceny uprawnień konsumenta w przypadku wypowiedzenia umowy zlecenia, należy stwierdzić, iż na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego o zleceniu konsument, który wypowiedziałby umowę, byłby zobowiązany: 1) zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia; 2) uiścić przyjmującemu zlecenie część wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom, 3) naprawić szkodę (w przypadku rezygnacji z nauki bez ważnych powodów). Z powyższego zestawienia wynika jednoznacznie, iż klauzula „w przypadku rezygnacji z nauki w terminie przed rozpoczęciem zajęć, zwrot wniesionych opłat nie przysługuje” w sposób rażąco narusza interesy konsumenta, niezależnie od tego, o jakie opłaty chodzi. Drugie z postanowień, które nie zostało uznane przez Sąd Apelacyjny za abuzywne brzmi następująco: „w przypadku rezygnacji po rozpoczęciu zajęć, zwrot wniesionych opłat nie przysługuje i zleceniodawca jest zobowiązany do uzupełniania opłaty, określonej w § 3 pkt. 2 do pełnej wysokości”. Jest to opłata za naukę w danym semestrze. Omawiane postanowienie znajduje zastosowanie, gdy konsument zrezygnuje z nauki (wypowie umowę) po rozpoczęciu zajęć (semestru). Postanowienie to jest niekorzystne dla konsumenta w ten sposób, że zobowiązuje go do zapłaty za cały semestr niezależnie od tego, z ilu zajęć skorzystał (czyli w oderwaniu od tego, w jakim zakresie odebrał należny mu z tytułu uiszczonych

opłaty ekwiwalent). Jednakże, jak trafnie zauważył Sąd Apelacyjny, semestr jest najmniejszą jednostką czasową w zorganizowanych formach kształcenia. Po rozpoczęciu semestru przedsiębiorca nie ma lub ma bardzo ograniczone możliwości zastąpienia rezygnującego studenta - konsumenta innym uczestnikiem. Jednocześnie musi ponosić stałe koszty związane z zapewnieniem procesu nauki, niezależnie od tego ilu słuchaczy będzie ostatecznie uczestniczyć w zajęciach. Dlatego uznanie za abuzywne postanowienia o treści „w przypadku rezygnacji po rozpoczęciu zajęć, zwrot wniesionych opłat nie przysługuje i zleceniodawca jest zobowiązany do uzupełnienia opłaty, określonej w § 3 pkt. 2 do pełnej wysokości” , mogło budzić wątpliwości, które doprowadziły Sąd Apelacyjny do uwzględnienia apelacji pozwanej. Jednakże, z zestawienia przedmiotowego postanowienia z wzorcem uprawnień konsumenta wynikających z art. 746 k.c. wynika, iż konsument rozwiązujący umowę po rozpoczęciu zajęć byłby zobowiązany: 1) zwrócić przedsiębiorcy edukacyjnemu wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania umowy; 2) uiścić przedsiębiorcy edukacyjnemu część wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom, 3) ewentualnie naprawić szkodę (w postaci uszczerbku w przychodach lub zmniejszenia zysku wskutek konieczności pokrycia z mniejszej puli środków pochodzących od innych studentów kosztów stałych nauki w danym semestrze). Z powyższego zestawienia wynika, iż zakres obowiązków konsumenta wynikający z przedmiotowego postanowienia w sposób rażący odbiega od zakresu obowiązków wynikających z art. 746 k.c. Ponadto, pozbawia konsumenta prawa do niepłatnego odszkodowania z tytułu wypowiedzenia zlecenia, jeżeli wypowiedzenie to zostało dokonane z ważnych powodów. Zdaniem Sądu Najwyższego tak sformułowana klauzula ma charakter abuzywny. Przedsiębiorca ma bowiem szereg innych możliwości ochrony swoich interesów na wypadek rezygnacji konsumenta z umowy o świadczenie usług edukacyjnych. Przedsiębiorca może stosować postanowienia wzorca umownego określające zasady odpowiedzialności finansowej konsumenta w przypadku wcześniejszego wypowiedzenia umowy, ale zasady tej odpowiedzialności muszą pozostawać w związku z kosztami i ryzykiem przedsiębiorcy.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====